

Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego



Miniony rok gospodarczy pod względem wydajności był najgorszym od 10 lat. Zaważyła na tym zawartość cukru w burakach, której średni poziom dla kraju wyniósł tylko 15,5%. Niekorzystne warunki pogodowe i nasilenie chwościka najbardziej dotknęło plantacje w rejonie Polski południowo-wschodniej. Średnia polaryzacja w rejonie kontraktacji cukrowni Werbkowice wyniosła zaledwie 14,1%, również plon korzeni był bardzo niski (średnio poniżej 50 t/ha). Przy takich wynikach nie można mówić o jakiegokolwiek dochodowości z uprawy buraków. Miniony sezon pokazał, jak duże różnice są pomiędzy poszczególnymi rejonami plantacyjnymi. Wydajność w rejonie kontraktacji Cukrowni Malbork, Cerekiew czy Strzelin była o 50% większa niż w rejonie kontraktacji Cukrowni Werbkowice i o blisko 20% większa niż średnia krajowa.

Niestety proponowane strategie „Od pola do stołu” i na rzecz bioróżnorodności w ramach Europejskiego Zielonego Ładu jeszcze bardziej mogą pogłębić problemy, które w ostatnich latach występują w uprawie buraków cukrowych. Nasilenie chorób i gradacja szkodników, przy jednoczesnym wycofywaniu substancji czynnych oraz braku alternatywnych i skutecznych narzędzi, może doprowadzić do sytuacji, w której nie będziemy mieli, czym i jak chronić naszych plantacji. Komisja Europejska do tej pory nie przedstawiła oceny wpływu Zielonego Ładu na europejskie rolnictwo. Nie wiemy, jak będzie egzekwowane zmniejszenie stosowania nawozów czy środków ochrony ro-

ślin w Polsce i poszczególnych państwach UE. Taki raport został przedstawiony przez Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych. Zgodnie z wyliczeniami amerykańskich ekspertów nowe strategie wpłyną niekorzystnie na produkcję rolną w UE. W zależności od przyjętego scenariusza spadek wyniesie między 7 a 12%. Produkcja buraków cukrowych w UE może się zmniejszyć o 15-20,5%. Wszystko wskazuje, że czeka nas kolejna rewolucja i to zaledwie kilka lat po zniesieniu kwot produkcyjnych.

Jak trudno dzisiaj jest chronić nasze plantacje wskazuje fakt, że tylko jedna substancja czynna pozostała nam do ochrony plantacji buraków przed mszycami. W styczniu złożyliśmy wnioski o czasowe dopuszczenie trzech dodatkowych preparatów do zastosowania nalistnego. Do momentu zamknięcia tego numeru PPBC Ministerstwo Rolnictwa jeszcze nie wydało stosownych zezwoleń.

Pomimo trudnych doświadczeń minionego roku w nowy sezon wchodzimy z nadziejami, że będzie znacznie lepszy, pozwoli wreszcie na wykorzystanie potencjału plonotwórczego roślin uprawianych w naszych gospodarstwach. W trzeciej dekadzie marca rozpoczęły się siewy buraków, prace nabrały tempa przed Świętami Wielkiej Nocy.

Życzę wszystkim Plantatorom szybkich i wyrównanych wschodów roślin, a w końcowym efekcie dużych plonów buraków i wysokiej zawartości cukru.

Krzysztof Nykiel

Prezes Zarządu Głównego KZPBC